

Jolanta Mędelka

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
Bydgoszcz

O DUBLOWANIU AFIKSÓW ZAIMKOWYCH WYRAŻAJĄCYCH NIEOKREŚLONOŚĆ (NA MATERIALE PÓŁNOCNOKRESOWYM I OGÓLNOPOLSKIM)

Punktem wyjścia do rozważań są tu rzadkie i dość szczególne – z dzisiejszej perspektywy – formacje zaimkowe *czyjkoľwiekbądź*, *jakioľwiekbądź* i *cośkoľwiek*, *jakiśkoľwiek*, wyekscerpowane z rozmaitych druków publikowanych po polsku w Kownie (Republika Litewska) w dwudziestoleciu międzywojennym: książek, broszur, podręczników, kalendarzy itp. Trafiły one do kartoteki stanowiącej podstawę planowanej monografii o stanie polszczyzny kowieńskiej w międzywojennej Republice Litewskiej¹. Przedstawiam je w tym miejscu, ponieważ z przygotowywanej książki zostaną najprawdopodobniej wyłączone.

Jednoczesne używanie afiksów *-koľwiek* i *-bądź* (np. *czyjkoľwiekbądź*, *jakioľwiekbądź*) oraz *-ś* i *-koľwiek* (np. *ktośkoľwiek*, *jakiśkoľwiek*), czyli swoiste podkreślanie, wzmacnianie, potęgowanie nieokreśloności, obserwowano – jak wynika z zapisów w słownikach języka polskiego podających materiał ilustracyjny zazwyczaj w postaci cytatów – głównie u osób pochodzących z Kresów Wschodnich lub takich, które pozostawały w kręgu oddziaływania języka rosyjskiego².

SW zarejestrował bez cytatów: *cokoľwiekbądź*, *jakioľwiekbądź*, *ktokoľwiekbądź*, SJPD zaś podał (jako *pot.*): *cokoľwiek bądź* (cyt. z Józefa Ignacego Kraszewskiego i Henryka Sienkiewicza) oraz *gdziekoľwiek bądź* (bez kwalifikatora, cyt. z Juliusza Słowackiego i Zygmunta Kaczkowskiego³). Pozostałe słowniki – ani wcześniejsze, ani późniejsze – takich struktur nie notują. Uzupełnijmy te dane o jeszcze jeden przykład: *komukoľwiek bądź* napotkany przez Kazimierza Nitscha w utworze Michała Choromańskiego [1937: 29].

¹ *Za murem. Polszczyzna wydawnictw publikowanych w Republice Litewskiej w latach 1919–1940 (na tle ogólnopolskim i północnokresowym)*, t. 2, *Słowotwórstwo i fleksja*.

² Na przykład spędził życie lub jego część w Rosji albo pod zaborem rosyjskim.

³ Zygmunt Kaczkowski, powieściopisarz, ur. w 1825 r. w Galicji Wschodniej, zm. w 1896 r. w Paryżu.

Co do formacji na *-skolwiek*, to w SL mamy *jakiśkolwiek* (bez cyt.), w SW – też *jakiśkolwiek* (przykład bez lokalizacji, raczej spreparowany)⁴, w SJPD – *cośkolwiek* ‘wzmocnione cokolwiek’ (cyt. z Joachima Lelewela⁵, Bolesława Prusa⁶, Poli Gojawiczyńskiej⁷ i Heleny Boguszewskiej⁸), *jakiśkolwiek* (z odesłaniem: p. *jakikolwiek* i cyt. z Wacława Maciejewskiego⁹, Bolesława Prusa i Aleksandra Brücknera¹⁰) i *ktośkolwiek* (z odesłaniem: p. *ktokolwiek* i cyt. ze Stefana Żeromskiego). W późniejszych dużych¹¹ słownikach definicyjnych: SJPSz, PSWP, USJP mamy taki mniej więcej stan, jaki obserwowaliśmy w SJPD, jednak redaktorzy USJP stylistycznie ograniczyli zakres formacji z *-skolwiek*, uznając je za *książkowe*.

Na podstawie analizy przytoczonych wyżej materiałów leksykograficznych można by wywnioskować, że struktury z komponentem *-skolwiek* były nieco bardziej rozpowszechnione niż z komponentem *-kolwiekbądź* (10 zapisów wobec 7), niemniej – jak widać – oba te typy formacji zaimkowych mają w słownikach języka polskiego niezwykle skromną dokumentację tekstową. Nietrudno też zauważyć, jak już wspomniałam wyżej, że ilustracje słownikowe pochodzą z idiolektów osób, które całe życie lub jego część spędziły pod zaborem rosyjskim albo – rzadziej – na Kresach Wschodnich. Wystąpienia formacji zaimkowych ze zdublowanymi afiksami, poświadczane w słownikach, są też stosunkowo późne, zaledwie XIX- i XX-wieczne. Ponadto słowniki języka polskiego z jakichś powodów (frekwencja?) rejestrują zaledwie kilka spośród możliwych struktur zaimkowych ze zdublowanymi afiksami, są to mianowicie formacje na *-kolwiekbądź* utworzone jedynie od czterech następujących podstaw słotwórczych: *co*, *kto*, *jaki*, *gdzie* oraz struktury na *-skolwiek* uformowane na bazie tylko trzech podstaw: *co*, *kto*, *jaki*. To oczywiście nie oznacza, że struktur w rodzaju *którykolwiekbądź*, *jakkolwiekbądź* czy *czyjśkolwiek*, *gdzieśkolwiek* w ogóle nie ma w tych słownikach. Niedawno liczne jednostki nieujęte w siatce haseł SW, niemniej w korpusie słownika obecne, przedstawił Jan Wawrzyńczyk. Badacz zauważył, że:

[...] określona część wyrazów tekstu Słownika warszawskiego nie awansowała do szczebla wyrazów hasłowych, co sprawiło, że są one zupełnie niedostępne dla normalnych użytkowników tego pomnikowego dzieła polskiej leksykografii [2009: 3].

⁴ Jest też *cośkolwiek*: C. *gotowych pieniędzy ze sobą weźmie* (za Fryderykiem Skarbkiem, XIX-wiecznym ekonomistą i publicystą, ur. w Toruniu, zm. w Warszawie). To jednak użycie normatywne, utrzymujące się do dziś (por. definicję w SPP: ‘*pot. niewielka ilość*’ czy w USJP: ‘zaimek rzeczowny nieokreślony, odnoszący się do dowolnej, małej ilości’).

⁵ Joachim Lelewel (1786–1861), związany z Warszawą i Wilnem.

⁶ Bolesław Prus, ur. w 1847 r. w Hrubieszowie, zm. w 1912 r. w Warszawie.

⁷ Pola Gojawiczyńska (1896–1963), związana z Warszawą.

⁸ Helena Boguszewska (1883–1978), pisarka i publicystka, związana z Warszawą.

⁹ Wacław Maciejewski (1793–1883), historyk, związany z Warszawą.

¹⁰ Aleksander Brückner, ur. 1856 r. w Tarnopolu, zm. w 1939 r. w Berlinie, związany m.in. ze Lwowem.

¹¹ Mniejszy ISJP pominął te struktury w siatce haseł.

Znacznie wcześniej, bo niemal przed ćwierćwieczem, Jan Wawrzyńczyk odkrył wiele podobnych wyrazów i wyrażeń w SJPD. Nazwał je najpierw hasłami potencjalnymi¹² [1987], później – wyrazami niehasłowymi [1992; 1993; 1995].

Trzeba też wspomnieć, że struktury z komponentem *-kolwiekbądź* piętnowano w wielu wydawnictwach poprawnościowych jako pleonastyczne, por.:

Ktokolwiekbądź to zrobił, będzie ukarany [...]. Takie zdania należą dziś do ulubionych zwrotów; pochodzą ze stylu naszych kancelaryj i biur, ale rozpowszechniają się już i w mowie potocznej. Wszak [...] to pleonazmy [...]. Bo *ktokolwiek* a *ktobądź* oznaczają to samo [Krasnowolski 1919: 108–109].

Formację *ktokolwiek bądź* notuje też – z ostrzegawczym wykrzyknikiem – Stanisław Słoński [1947: 82], rejestrują SPP i SWK (ale WSPP już nie podaje). Z kolei *cokolwiek bądź* (!) piętnują SO¹³, Słoński [1947: 29], SPP, SWK (ale w WSPP nie ma już tego hasła), *jakikolwiek bądź* (!) – Słoński [1947: 69], SPP, SWK, WSPP, *jakkolwiek bądź* (!) – Słoński [1947: 69], SPP, SWK, WSPP.

Na tym tle zastanawia fakt, że struktury z równie – wydawałoby się – osobliwym, równie pleonastycznym komponentem *-skolwiek* nie zostały poświadczzone w przejrzanych wydawnictwach poprawnościowych, a zatem nie potępiono ich, w odróżnieniu od struktur z *-kolwiekbądź*. Może więc marginalizowano je ze względu na mniejszą frekwencję tekstową? Może mniej rzucały się w oczy, bo miały węższy zasięg (np. głównie regionalny)? A może były w pełni akceptowane pod względem normatywnym?

Otóż, jak wynika z materiałów zawartych w zasobach polskich bibliotek cyfrowych¹⁴, spenetrowanych na moją prośbę przez Piotra Wierzchoń¹⁵ pod kątem obecności w nich wskazanych formacji, w prasie wydawanej w Polsce¹⁶ w dwudziestolecu międzywojennym wystąpiło ok. 190 struktur zaimkowych z formantem *-kolwiekbądź* (od podstaw *kiedy-*,

¹² „Mamy tu m.in. kwestię występowania w tym specyficznym tekście hasel słownikowych potencjalnych, czyli takich wyrażeń, które nie figurują w siatce hasel (hasłowniku) samego SJP, niemniej są w nim udokumentowane – i ukryte – głównie w cytatach ilustracyjno-dokumentacyjnych oraz w innych partiach tekstu SJP, niestanowiących przytoczeń” [Wawrzyńczyk 1995: 3].

¹³ Por.: „= *cokolwiek* lub *co bądź*”.

¹⁴ Chodzi o tę część zasobów, na które składa się zdigitalizowana prasa polska pochodząca z interesującego nas tu okresu międzywojennego, a mianowicie z lat 1920–1939.

¹⁵ O teorii lingwochronologizacji, zorientowanej na ekscerpcję i chronologizację polskiego słownictwa XX wieku, zob. [Wierzchoń 2010], por. także [Wierzchoń 2011].

¹⁶ Trzeba jednak pamiętać, że w okresie międzywojennym do Polski należała także Wileńszczyzna. Do bazy międzywojennych czasopism polskich, w których wystąpiły interesujące nas tu formacje zawierające komponent *-kolwiek*, trafiły następujące tytuły ukazujące się w Wilnie: „Anna – Jednodniówka Wileńska”, „Gniazdo Wileńskie Sokolstwu Polskiemu”, „Kurier Wileński”, „Kwartalnik Teologiczny Wileński”, „Pamiętnik Wileńskiego Towarzystwa Lekarskiego”, „Rocznik Prawniczy Wileński”, „Sejm Wileński”, „Skorowidz Alfabetyczny Wileński”, „Wileński Dziennik Wojewódzki”, „Wileński Okręgowy Urząd Ziemski”, „Wileński Przegląd Artystyczny”, „Wileńskie Towarzystwo Arystokratyczne”, „Zosia – Jednodniówka Wileńska”. Część przykładów nie pochodzi zatem z Polski etnicznej.

jak-, *gdzie-*, *który-* itp.)¹⁷ i 134 struktury z formantem *-śkolwiek* (od podstawy *czyj-* – 2¹⁸, od *gdzieś-* – 10, od *jakiś-* – 79¹⁹, od *ktoś-* – 41²⁰, od *który-* – 2²¹)²², czyli bardzo mało (dla porównania: przymiotnik *domowy* pojawił się 92 000 razy, *zielony* – 63 000, *wakacyjny* – 9000). Ponadto w materiale tym znalazła się także ogromna (na tym tle) liczba, bo aż 2060 (!), poświadczzeń formacji *cośkolwiek*²³, których część (zapewne znaczna większość) nie wchodzi jednak w zakres naszych zainteresowań, oznacza bowiem ‘niewielką ilość’ (*pot.*), czyli nie ma zaimkowej semantyki nieokreśloności.

Co się tyczy zapowiedzianego na wstępie materiału z międzywojennych wydawnictw kowieńskich, czyli z obszaru poddanego wpływowi litewskiemu (oraz, oczywiście, także wschodniosłowiańskiemu: białoruskiemu i rosyjskiemu), wyekscerpowałam z nich łącznie 12 użyc omawianych formacji (7 struktur z *-kolwiekbądz* i 5 z *-śkolwiek*):

a) formacje z *-kolwiekbądz*

[...] *czyjegokolwiekbądz honoru* – NKal 45; [...] *jakikolwiekbądz udział w powstaniu brali* – PolKP-38 46; [...] *jakiegokolwiekbądz kremu* – GerM 197; [...] *jakichkolwiekbądz posunięć* – ProgS 7 i KonK 17; [...] *ratować za jakąkolwiekbądz cenę* – PolKP-36 46 i KowKalP 29;

b) formacje z *-śkolwiek*

Czy dla siebie, cośkolwiek dla siebie mam? – WalD 32; [...] *żeby jej miało cośkolwiek zagrażać* – WalD 36; [...] *czy ci cośkolwiek przyrzekałem?* – WalD 72²⁴; [...] *spodziewasz się cośkolwiek na tem zarobić!* – PolKP-37 68; [...] *na jakąśkolwiek trudno dostępną wyspę* – GenP 32.

Zebrany materiał nie jest więc szczególnie obfity, jednak – na tle niewielkiej przecież liczby poświadczzeń z międzywojennej prasy ogólnopolskiej – znaczący i godny odnotowania. Warto też przejrzeć inne źródła północnokresowe (inne niż wydawnictwa kowieńskie i inne niż czasopisma uwzględnione w zdigitalizowanej bazie międzywojennej prasy polskiej) pod kątem występowania w nich interesujących nas struktur.

Zacznijmy od formacji z komponentem *-kolwiekbądz*. Otóż na obszarze wileńsko-dyneburskim (poddanym głównie wpływowi wschodniosłowiańskiemu) pierwsze

¹⁷ Jest też formacja *ktośkolwiekbądz* (1 wystąpienie, por. przypis 21).

¹⁸ *Czyichśkolwiek* (1), *czyiśkolwiek* (1).

¹⁹ *Jakaśkolwiek* (4), *jakichśkolwiek* (4), *jakiegośkolwiek* (7), *jakiejśkolwiek* (11), *jakiemśkolwiek* (1), *jakieśkolwiek* (11), *jakimśkolwiek* (2), *jakiśkolwiek* (29), *jakąśkolwiek* (10).

²⁰ *Ktoś-kolwiek* (1), *kimśkolwiek* (2), *kogośkolwiek* (5), *komuśkolwiek* (1), *ktośkolwiek* (32).

²¹ *Któreśkolwiek* (2).

²² Por.: *To znaczy, że w tym sklepie cokolwiekbądz ktośkolwiekbądz będzie chciał kupić – będzie zawsze za krótkie?* – „Gazeta Bydgoska”, 22 VIII 1925; *Nie mamy zamiaru pomniejszania czyiśkolwiek zasług, jednak raz na zawsze należy zerwać z legendą i przekręcaniem faktów [...]* – „Strażnica Nadnotecka”, 29 III 1930.

²³ *Cośkolwiek* (2000), *czegośkolwiek* (30), *czemśkolwiek* (30).

²⁴ W kontekście: [...] *cośkolwiek co tydzień lub miesiąc odkładał* (GwK 47) *cośkolwiek* to raczej ogpól. ‘niewielka ilość czegoś, trochę’ (WSPPP), nie bierzemy więc tej jednostki pod uwagę.

znane mi wystąpienie jest późne, pochodzi z XIX wieku, z języka Adama Mickiewicza (cokolwiek bądź w SJAM). Z początków wieku XX mamy zapis w wileńskim słowniczku Leona Czarkowskiego [1909: 11]. Zamiast potępianego rusycyzmu *jak by nie było* zalecono w nim posługiwanie się formacją *jakkolwiekbądź*. Formacji tej używał też Aleksander Łętowski, por.: [...] *musimy tę „resztkę”, jakkolwiekbądź jeszcze wielką i potężną [...], pielęgnować [...]* [1915: 10]²⁵, a także pochodzący z Litwy leksykograf Jan Karłowicz, por. definicję hasła *ktoniebądź* w SGP: ‘ktokolwiekbądź, ktokolwiek’ (por. też semantyzację w hasle *co niebądź* – ‘coś, cokolwiek, cokolwiekbądź’). Nieco częściej spotykało się dublowanie afiksów *-kolwiek* i *-bądź* w powojennym północnokresowym dialekcie kulturalnym. W wydawnictwach książkowych publikowanych na radzieckiej Litwie w miejscowej odmianie polszczyzny (lub tłumaczonych na nią z języka rosyjskiego) wystąpiły następujące struktury: *cokolwiek bądź*²⁶ (2), *jakikolwiek bądź*²⁷ (10) i *ktokolwiek bądź*²⁸ (1) [Kartoteka].

Z kolei w przejranych przeze mnie materiałach powstałych na obszarze kowieńsko-żmudzkiem (na którym trzeba się liczyć z oddziaływaniem języka litewskiego) najwcześniejsze poświadczenie formacji z komponentem *-kolwiekbądź* pochodzi z języka Cypriana Kamila Norwida²⁹: *gdziekolwiekbądź, kędykolwiekbądź* [Fik 1930: 27]. Późniejsze zapisy pojawiły się dopiero w drugiej połowie XX wieku. Wystąpiły w tłumaczonych z języka litewskiego wydawnictwach książkowych (6 razy *jakikolwiek bądź* [Kartoteka]³⁰) oraz w prasie wileńskiej³¹ (jeden raz *cokolwiek bądź* [Mędelska 2000: 53] i 4 razy *jakikolwiek bądź* [Mędelska 2001: 102]).

Co do struktur z komponentem *-śkolwiek*, to w przejranych przeze mnie źródłach pochodzących z obszaru wileńsko-dyneburskiego napotkałam wyłącznie poświadczenia późne, z drugiej połowy XX wieku. Pochodzą z dialektu kulturalnego. Tak więc w wydawnictwach książkowych pojawiały się formacje *cośkolwiek*³² (2) i *jakiśkolwiek*³³ (2) [Kartoteka], w prasie wileńskiej – *cośkolwiek*³⁴ (2) [Mędelska 2001: 102]. Są też zapisy z powojennych gwar północnokresowych [Grek-Pabisowa, Ostrówka, Zielińska 1998: 155³⁵] (Grodzienszczyzna) i [Grek-Pabisowa 2002: 128³⁶] (Kiemieliszki).

²⁵ Także m.in. na s. 27, 52.

²⁶ Np.: *Cokolwiek bądź byś robił, nigdy nie zwlekaj.*

²⁷ Np.: [...] *spotyka się ona z jakimkolwiek bądź człowiekiem [...].*

²⁸ [...] *nie jest przeciw komukolwiek bądź skierowane.*

²⁹ Zaliczam polszczyznę Cypriana Kamila Norwida do obszaru kowieńskiego ze względu na rodzinne korzenie poety.

³⁰ Np.: [...] *w jakikolwiek bądź sposób objawia się cudowny „palec boży” [...].*

³¹ W tłumaczonej z litewskiego „Kobiecie Radzieckiej”.

³² Np.: [...] *czy rośnie jednak tam cośkolwiek – nie wiedział.*

³³ Np.: *Mogła ją zgubić jakaśkolwiek dziewczynka [...].*

³⁴ Np.: *Wymyślisz cośkolwiek.*

³⁵ [...] *kiedy cośkolwiek sprzedają.*

³⁶ [...] *cośkolwiek dla dzieciaka.*

Nieco więcej materiału dostarczyły przejrzone źródła kowieńsko-żmudzkie. Pierwszy znany mi zapis z tego obszaru pochodzi z wydanego w 1940 roku słownika litewsko-polskiego: *coškołwiek* [ASLP 18], późniejsze pojawiły się w wydawnictwach książkowych przygotowanych przez Litwinów: *coškołwiek*³⁷ (3) i *jakiškołwiek*³⁸ (2) [Kartoteka] oraz w „Kobiecie Radzieckiej”, polskiej mutacji tygodnika litewskiego: *coškołwiek*³⁹ (3), *jakiškołwiek* (1), *ktoškołwiek* (1) [Mędelska 2000: 54] i *coškołwiek*⁴⁰ (7) [Mędelska 2001: 102]. Interesujące nas formacje występowały też w gwarach kowieńsko-żmudzkich: *jakoškołwiek* [Zielińska 2002: 136], *ktoškołwiek*⁴¹ [Zielińska 2002: 158], *ktoškołwiek*, *komuškołwiek*, *coškołwiek*⁴² [Karaś 2002: 312].

Jak więc wynika z danych zawartych w badanych źródłach, na kresach północno-wschodnich, podobnie jak na obszarze etnicznym, formacje zaimkowe ze zdublowanymi afiksami wyrażającymi nieokreśloność pojawiły się późno. Struktury z *-kolwiekbądz* występowały tam od XIX wieku (na obu obszarach: wileńsko-dyneburskim i kowieńsko-żmudzkiem), struktury z *-škołwiek* – dopiero od połowy XX wieku (na obu obszarach).

Zastanawiając się nad interpretacją tych szczególnych formacji zaimkowych, przyjrzyjmy się każdemu ze wskazanych typów z osobna. Wprawdzie zarówno struktury z *-kolwiekbądz*, jak i struktury z *-škołwiek* są pleonastyczne, to jednak trochę się między sobą różnią.

Formacje z *-kolwiekbądz* składają się z komponentów mających identyczne znaczenie. Można powiedzieć *ktokolwiek*, *gdziekolwiek*⁴³ lub *kto bądź*, *gdzie bądź*⁴⁴, będą to synonimy⁴⁵. Ten jawnie pleonastyczny charakter struktur z *-kolwiekbądz* został, jak wspomniałam wyżej, dość wcześnie dostrzeżony, w pierwszej połowie XX wieku potępiały je z tego właśnie powodu wydawnictwa poprawnościowe. Prawdopodobnie jednak ówczesni normatywiści reagowali tak szybko i zdecydowanie nie tyle ze względu na tzw. masło maślane, ile z powodu często obserwowanego w okresie międzywojennym przeczulenia na wpływy rosyjskie, ponieważ – jak się wydaje – ten naddany komponent *bądz* mógł się kojarzyć z ros. zaimkowym postfiksem nieokreśloności *-нибудь* (por. *кто-нибудь*, *что-нибудь*, *где-нибудь*)⁴⁶. Tak właśnie, jako

³⁷ M.in.: *Przyszykuj coškołwiek do zjedzenia* [...].

³⁸ Np.: [...] *oparzył jakąškołwiek część ciała*.

³⁹ Np.: *Romek czytał coškołwiek na głos*.

⁴⁰ Por.: *Gdy dziecko o coškołwiek pyta, trzeba odpowiedzieć* [...].

⁴¹ Por.: [...] *czy umierali ktoškołwiek*.

⁴² Por.: *Gazeta zginęła, u jich znikła, chtoškołwiek tu schował, bo komuškołwiek tu pachnęła coškołwiek*.

⁴³ Por. fragment definicji *gdziekolwiek* w USJP: „[...] komunikuje dowolność lub obojętność wyboru miejsca bądź kierunku czynności”.

⁴⁴ Por. definicję *bądz* w USJP: „partykuła używana w połączeniu z poprzedzającym ją zaimkiem pytajnym, rzeczownym, przymiotnym lub przysłówkowym, nadająca komuś lub czemuś cechę dowolności, wyrażająca obojętność wyboru”.

⁴⁵ Różnią się nacechowaniem stylistycznym (por. w USJP kwalifikator *książk.* poprzedzający hasło *ktokolwiek*).

⁴⁶ Może pod wpływem takich oczywistych rusycyzmów, jak *coniebądz*, por.: [...] *zostało coniebądz wytarte* – KowKaLP-27 75 czy *co niebądz*, *gdzieniebądz*, *jakiniebądz*, *ktioniebądz*, *któryniebądz* [SGP].

rusycyzm, Kazimierz Nitsch ocenił formację *komukolwiek* bądź użytą przez Michała Choromańskiego [1937: 29]. (Pisarz urodził się i wychował w Rosji, swoje pierwsze utwory pisał w języku rosyjskim).

Inaczej jest w wypadku formacji na *-skolwiek*. Wprawdzie mamy tu także do czynienia z pleonastycznością, oba bowiem afiksy: *-ś* i *-kolwiek* sygnalizują nieokreśloność, jednak, jak zauważył Roman Laskowski, stopień i charakter tej nieokreśloności bywa różny, por.:

[...] nieokreśloność z punktu widzenia zarówno nadawcy, jak i odbiorcy sygnalizuje partykuła *-ś*; partykuła *-kolwiek* [...] sygnalizuje nieistotność identyfikacji obiektu [...] wskazywanego przez zaimek [EJP 438].

Zaobserwowano też, że afiks *-ś* sygnalizuje, iż „mówiący nie jest w stanie lub nie ma zamiaru jednoznacznie zidentyfikować obiektu [...]”, natomiast afiks *-kolwiek* wskazuje, że „dla mówiącego identyfikacja obiektu jest nieistotna [...]” [Grzegorzczkova, Laskowski, Wróbel 1998: 335]. Jak jednak słusznie zauważyła Katarzyna Dróżdź-Łuszczczyk, wyraz

[...] *ktoś* spełnia wymagania formalne nakładane w przytoczonej definicji na zaimek nieokreślony (tj. zakończenie *-ś*), ale – w zależności od kontekstu – może wskazywać nie tylko na brak identyfikacji, ale również na nieistotność identyfikacji [...] [2007: 19–20].

Wśród sześciu podtypów referencji nieokreślonej Renata Grzegorzczkova wyróżniła referencję nieokreśloną dla obu rozmówców [2001: 11–112]. Zauważyła, co w tym miejscu wydaje się szczególnie istotne, że wyznacznikami obiektu nieokreślonego dla obu rozmówców są przede wszystkim zaimki *jakiś*, *ktoś*, *coś*, jednak:

Zaimki te mogą występować także w innych funkcjach, np. [...] kwantyfikacji dowolnej, np. *Oddaj klucze komuś (komukolwiek) w pracowni. Podaj mi jakiś (jakikolwiek) talerz z kredensu* itp. Ta neutralizacja opozycji między *jakiś* i *jakikolwiek* zachodzi w kontekstach odnoszących się do zjawisk nierzeczywistych: przyszłych, możliwych, pożądanых itp., a więc np. w rozkazach, zdaniach dotyczących przyszłości [2001: 114].

W tym miejscu potrzebna nam będzie dygresja. Otóż w powojennym północno-kresowym dialekcie kulturalnym obserwuje się używanie zaimków z afiksem *-kolwiek* w takich kontekstach, w których w polszczyźnie etnicznej posłużono by się zaimkami z afiksem *-ś*, por.: [...] *wszędzie jedzie, kiedykolwiek i kark skręci* [Mędelska 1993: 242]; *Nadmierne pragnienie może być objawem jakiegokolwiek choroby, np. cukrzycy* [Mędelska 2001: 101–102]; *Nie śmieję się ze starych ludzi, bo sam też kiedykolwiek się zestarzejesz* [Kartoteka]. Przypuszcza się, że powodem tej zmiany jest niesymetryczność funkcjonalna polskiej partykuły *-kolwiek* i jej rosyjskiego odpowiednika słownikowego *-нибудь*, wszystkie bowiem użycia osobliwe:

W haśle *ktoniebędź* mamy w SGP zmienną lokalizację: „Ust.[nie] z różnych okolic, zwłaszcza z Litwy”, w *gdzieniebędź* – „Ust.[nie] z Litwy”.

sprawiają wrażenie replik słowotwórczych opartych na mechanicznym odwzorowaniu odpowiedniości *-нибудь* – *-kolwiek*, por. ros. *Когда-нибудь и я напишу о себе* i pol. *Kiedys i ja napiszę o sobie* [Mędeńska 1993: 242].

Za taką interpretacją przemawia też późne ujawnienie się tego zjawiska [Mędeńska 2000: 53] i wzrost liczby wystąpień towarzyszący umacnianiu się rosyjskiego w roli języka państwowego na Litwie [Mędeńska 2000: 102]; ponieważ jednak litewskie zaimki nieokreślone dzielą się funkcjami analogicznie do zaimków rosyjskich (partykuła *kažin* odpowiada postfiksowi *-mo*, partykuła *nors* – postfiksowi *-нибудь* [Orvidienė 1964: 304]), trzeba więc uznać także język litewski za współsprawcę występowania w polszczyźnie północnokresowej *-ś* na miejscu *-kolwiek* [Mędeńska 2013].

Wracając do formacji typu *jakiśkolwiek*, które nas tu interesują, stwierdzamy, że – teoretycznie – ich pleonastyczny charakter jest pozorny, ponieważ komponenty *-ś* i *-kolwiek* precyzują rodzaj (aspekt) nieokreśloności ('identyfikacja nieznana' wobec 'identyfikacja nieistotna'), co sprawia, że można by je uznać za potrzebne, a więc i poprawne. W praktyce jednak (i w świetle przytoczonych wyżej opinii) funkcję 'identyfikacja nieistotna' przejmuje coraz częściej afiks *-s⁴⁷*, utrzymując jednocześnie swoją pierwotną funkcję 'identyfikacja nieznana'. Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na podaną przez Renatę Grzegorzyczkową semantyzację zaimków z afiksem *-ś*, por.: *Ktoś powiedział mi o tym* 'nie pamiętam, kto, nie jest ważne, kto'; *Daj to komuś* 'nie wiem, komu, i obojętne, kto to będzie' [2001: 113], wyraźnie łączącą obie informacje: 'identyfikacja nieznana' i 'identyfikacja nieistotna'. W tej sytuacji struktury z *-kolwiek*, powielające informację, tracą rację bytu. Nieprzypadkowo w słownikach figurują zazwyczaj jako hasła odsyłaczowe. Na marginalność dublowania *-ś* i *-kolwiek*, czyli w jakimś sensie jego zbędność, wskazuje też brak zapisów w słownikach formacji innych niż utworzone od podstaw *co-*, *jaki-*, *kto-*, chociaż te inne nie tylko są teoretycznie możliwe, ale wręcz trafiają się w tekstach, por. przytaczane w tym artykule struktury: *czyjskolwiek*, *gdzieskolwiek*, *ktoryskkolwiek*.

Na kresach północno-wschodnich pojawianie się struktur z formantem *-kolwiek* może mieć związek z przedstawionym wyżej zjawiskiem poszerzania zakresu *-kolwiek* kosztem *-ś*, do którego dochodzi pod wpływem obcym, czyli „z [...] kłopotami z różnieniem obciążenia funkcjonalnego partykuł *-ś* i *-kolwiek*” [Mędeńska 2000: 54; 2001: 102]. Stąd też zapewne proporcjonalnie nieco większa liczba wystąpień formacji z *-kolwiek* w źródłach północnokresowych niż ogólnopolskich.

WYKAZ SKRÓTÓW ŹRÓDEŁ

- GenP – Geniuszas J., 1937, *Podręcznik historii Litwy*, Kowno.
 GerM – „*GerMaPo*”. *Katalog*, 1940, Kaunas.

⁴⁷ Działa tu też zapewne prawo ekonomii językowej: *-ś* jest znacznie krótsze i poręczniejsze.

- GwK – „Gwiazdka”. *Kalendarz na rok 1923, 1922*, Kowno.
- KonK – Kondratowicz W., 1929, *Krótki zarys uprawy i obróbki lnu. Referat wygłoszony na posiedzeniu Związku Producentów Rolnych*, Kowno.
- KowKalP-27 – *Kowieński Kalendarz Powszechny na rok 1928, 1927*, Wilno.
- NKaI – *Nasz Kalendarz na 1923 rok. Wilno, ukochanej stolicy naszej, w sześćsetną rocznicę jej założenia. Rok wydawnictwa trzeci*, 1923, Kaunas.
- PolKP-36 – *Polski Kalendarz Powszechny. 1936 (rok wydawnictwa XIV)*, 1936, Kowno.
- PolKP-37 – *Polski Kalendarz Powszechny na rok 1937. Rok wydawnictwa XV*, 1937, Kowno.
- PolKP-38 – *Polski Kalendarz Powszechny na rok 1938. Rok wydawnictwa XVI*, 1938, Kowno.
- ProgS – *Program i statut Związku Włościańskiego Litwy*, 1920, Kowno.
- WalD – Walicka N., 1939, *Dziś Pani mi się śniła. Obraz dramatyczny w 4 aktach z zakończeniem*, Kowno.

WYKAZ SKRÓTÓW SŁOWNIKÓW I ENCYKLOPEDII

- ASLP – Zabłocki J. K., Kulesza C. (ułożyli), Talmantas J. (zredagował), 1940, *Akcentowany słownik polsko-litewski i litewsko-polski*, cz. 2, *Litewsko-polski*, Wilno.
- EJP – Urbańczyk S., Kucała M. (red.), 1999, *Encyklopedia języka polskiego*, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- ISJP – Bańko M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, t. 1–2, Warszawa.
- PSWP – Zgólkowa H. (red.), 1994–2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, t. 1–50, Poznań.
- SGP – Karłowicz J., 1900–1911, *Słownik gwar polskich*, t. 1–6, Kraków.
- SJAM – K. Górski, S. Hrabec, 1972–1983, *Słownik języka Adama Mickiewicza*, t. 1–11, Wrocław.
- SJPD – Doroszewski W. (red.), 1958–1969, *Słownik języka polskiego*, t. 1–11, Warszawa.
- SJPSz – Szymczak S. (red.), 1992, *Słownik języka polskiego. Wydanie zmienione i poprawione*, t. 1–3, Warszawa.
- SL – Linde S. B., 1807–1814, *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa.
- SO – Szober S., 1937, *Słownik ortoepiczny. Jak mówić i pisać po polsku*, Warszawa.
- SPP – Doroszewski W., Kurkowska H. (red.), 1995, *Słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.
- SW – Karłowicz J., Kryński A. A., Niedźwiedzki W., 1900–1927, *Słownik języka polskiego*, t. 1–8, Warszawa.
- SWK – Bańko M., Krajewska M., 1994, *Słownik wyrazów kłopotliwych*, Warszawa.
- USJP – Dubisz S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa.
- WSPPP – Markowski A. (red.), 2004, *Wielki słownik poprawnej polszczyzny*, Warszawa.

WYKAZ SKRÓTÓW BIBLIOGRAFICZNYCH

- Czarkowski L., 1909, *Słowniczek najpospolitszych rusycyzmów*, Wilno.
- Dróżdż-Łuszczak K., 2007, *Osobliwość ktoś jako zaimka nieokreślonego*, „Poradnik Językowy”, 4, s. 18–24.
- Fik I., 1930, *Uwagi nad językiem Cypriana Norwida*, Kraków.
- Grek-Pabisowa I., 2002, *Współczesne gwary polskie na Litwie i Białorusi. Fonetyka*, Warszawa.
- Grek-Pabisowa I., Ostrówka M., Zielińska A., 1998, *Teksty*, [w:] I. Grek-Pabisowa, K. Handke, M. Ostrówka, A. Zielińska, *Bohatyrowicze sto lat później*, Warszawa, s. 99–332.
- Grzegorzczkova R., 2001, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- Grzegorzczkova R., Laskowski R., Wróbel H. (red.), 1998, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, t. 1–2, Warszawa.
- Karaś H. (red. i Wstęp), 2001, *Język polski na Kowieńszczyźnie. Historia, sytuacja socjolingwistyczna, cechy językowe, teksty*, Warszawa–Wilno.
- Kartoteka osobliwości językowych podręczników, książek, broszur, materiałów propagandowych wydawanych po polsku na radzieckiej Litwie [własność M. Marzałka].
- Krasnowolski A., 1919, *Najpospolitsze błędy językowe zdarzające się w mowie i piśmie polskim*, Warszawa.
- Łętowski A., 1915, *Błędy nasze. Rzecz o czystości języka polskiego na Litwie*, Wilno.
- Mędelska J., 1993, *Język polski na Litwie w dziewięćmiesięczym dziesięcioleciu XX wieku*, Bydgoszcz.
- Mędelska J., 2000, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945–1979)*, t. 2, *Lata 1945–1959*, Bydgoszcz.
- Mędelska J., 2001, *Język polskiej prasy wileńskiej (1945–1979)*, t. 3, *Lata 1960–1979*, cz. 1, *Fonetyka, słowotwórstwo, fleksja, składnia*, Bydgoszcz.
- Mędelska J., 2013, *O wypieraniu afiksu zaimkowego -ś przez -kolwiek w polszczyźnie północnokresowej* [w druku].
- Nitsch K., 1937, *Maria Kuncewiczowa: Cudzoziemka. Powieść*. Warszawa, „Rój”, 1936 – *Michał Choromański: Prawo młodości*. „Czas” przez styczeń 1936, „Język Polski” XXII, s. 27–30.
- Orvidienė E., 1964, *Lietuvių kalbos vadovėlis*, Vilnius.
- Słoński S., 1947, *Słownik polskich błędów językowych*, Warszawa.
- Wawrzyńczyk J., 1987, *O Słowniku języka polskiego pod redakcją W. Doroszewskiego jako źródle leksykograficznym przyszłego tezaursu polszczyzny XX wieku (na podstawie haseł potencjalnych)*, „Poradnik Językowy”, 5, s. 377–380.
- Wawrzyńczyk J., 1992, *O potrzebie opracowania wyrazów niehasłowych w Słowniku języka polskiego 1958–1969*, „Zeszyty Naukowe WSP w Bydgoszczy. Studia Filologiczne”, z. 30 (Filologia Polska 12/13), s. 173–182.
- Wawrzyńczyk J., 1993, *Nad projektem „Polskiego Informatorium Wyrazowego”*, Toruń.
- Wawrzyńczyk J., 1995, *O wyrażeniach niehasłowych w Słowniku języka polskiego pod redakcją Witolda Doroszewskiego. Z wyborem przykładów*, Częstochowa.
- Wawrzyńczyk J., 2009, *Autosuplement do Słownika warszawskiego*, Poznań.
- Wierchoń P., 2010, *Depozytorium leksykalne języka polskiego. Nowe fotomateriały z lat 1901–2010*, t. 1, Warszawa.

- Wierzchoń P., 2011, *Depozytorium leksykalne języka polskiego. Nowe fotomateriały z lat 1901–2010*, t. 2, Warszawa.
- Zielińska A., 2002, *Polska mniejszość na Litwie Kowieńskiej. Studium socjolingwistyczne*, Warszawa.

ON DOUBLING PRONOMINAL AFFIXES INDICATING
INDEFINITENESS (BASED ON NORTH BORDERLAND
AND GENERAL POLISH MATERIALS)

ABSTRACT

The present paper presents the results of a study of a number of pronouns, such as *czyjkolwiek* 'whose-ever', *jakikkolwiek* 'whichever' and *cośkolwiek* 'whatever', *jakiśkolwiek* 'whichever', excerpted from various publications: books, brochures, textbooks, calendars etc., published in Polish in Kaunas (Republic of Lithuania) during the interwar period. These texts are then compared with publications printed in the whole of Poland, in an attempt to establish whether they belong to the so-called differential North Borderland regional expressions or are marginal forms used somewhere in Poland. In order to do this, the author has studied entries in Polish dictionaries, analysed quotation origins, researched the Polish digital libraries (digitalized Polish press from the interwar period) and cited testimonies known to her from North Borderland sources other than Kaunas interwar publications. The results of the study suggest that the studied structures are slightly more frequent in the North and East Borderlands as compared to the ethnic Poland, and in general they are rare and marginal in standard Polish.

Both types of the analysed forms seem pleonastic: their subsequent pronominal affixes multiply their meanings and functions. The pleonastic nature of the *ktokolwiek* 'whoever' type structure is obvious (*-kolwiek* and *-bądź* are synonyms, they indicate irrelevance of identification), and has been always condemned by prescriptivists. *Ktokolwiek* and the affixes such as *ktośkolwiek* 'whoever' indicate indefiniteness, but each of them points to a different aspect of it: *-ś* denotes unknown identification, while *-kolwiek* conveys irrelevant identification. This kind of specific emphasis on indefiniteness, making it more precise, could have been useful at times. Nowadays, however, in many pronominal contexts, the *-ś* affix combines these two pieces of information: unknown identification and irrelevant identification, e.g. *Daj to komuś* 'Give it to somebody [whoever – I don't know to whom, and it does not matter who it is]'. The *-śkolwiek* component is no longer needed, and is gradually becoming extinct.

In the North Borderlands, both types of the analysed forms seem to have some support in the foreign language systems to which the regional form of Polish used in this area has been exposed.

О ДУБЛИРОВАНИИ МЕСТОИМЕННЫХ АФФИКСОВ,
УКАЗЫВЫЮЩИХ НЕОПРЕДЕЛЕННОСТЬ (НА СЕВЕРО-
ВОСТОЧНОМ И ОБЩЕПОЛЬСКОМ ЯЗЫКОВОМ МАТЕРИАЛЕ)

РЕЗЮМЕ

Автор рассматривает своеобразные местоименные дериваты типа *czykolwiekbądź*, *jakikolwiekbądź* и *cośkolwiek*, *jakiśkolwiek*, выписанные из различных изданий: книг, брошюр, учебников, календарей и т.п. материалов, опубликованных на польском языке в Каунасе (Республика Литвы) в период между мировыми войнами. Эти местоименные структуры рассматриваются на общепольском фоне с целью определить их принадлежность к т. н. дифференциальным северо-восточным провинциализмам или же к редким общепольским образованиям. Проверяются записи в толковых словарях польского языка, анализируется происхождение примеров, проверяется словарный запас, содержащийся в польских цифровых библиотеках (дигитализированная польская печать за межвоенный период), приводятся примеры из других (не каунасских) северо-восточных источников. Установлено, что в северо-восточном варианте польского языка исследуемые местоименные образования отличаются большей частотностью, чем в общепольском языке, но – в общем – они редки и менее значимы. Оба типа исследуемых образований имеют тавтологичный характер: их следующие друг за другом местоименные аффиксы дублируют свои значения и функции. Однако, в то время как тавтологичный характер структур типа *ktokolwiekbądź* очевиден (*-kolwiek* и *-bądź* – это синонимы, указывают на несущественность идентификации), издавна порицаемый кодификаторами, аффиксы в структурах типа *ktoskolwiek* указывают, правда, на неопределенность, однако каждый из них – другой ее аспект: *-ś* ‘идентификация неизвестна’, *-kolwiek* ‘идентификация несущественна’. Такого рода усиление неопределенности, ее уточнение иногда пригодно. В наши дни во многих контекстах местоименный аффикс *-ś* объединяет в себе информацию ‘идентификация неизвестна’ и ‘идентификация несущественна’, напр.: *Daj to komuś* ‘не знаю, кому, и мне все равно, кто это будет’. Таким образом, компонент *-kolwiek* становится ненужным и постепенно выходит из употребления. В северо-восточном варианте письменного польского языка оба типа исследуемых образований получают некоторую поддержку в других языковых системах, с которыми находятся в постоянном контакте.

Słowa kluczowe: polszczyzna północnokresowa, zaimki nieokreślone, dublowanie afiksów.

Keywords: North Borderland Polish, indefinite pronouns, doubling affixes.

Ключевые слова: северо-восточный вариант польского языка, неопределенные местоимения, дублирование аффиксов.